

Limboski, Lato Miłości

Świat jest zły
Coraz gorszy a ty
Wciąż masz racje, a ja
Ciągłe kłamie

Ja stary orzeł
Opieram się w ogrodzie
A tu wszystko i tak jest przegrane

Muszę pokazać ci w sklepie
Z miłością
Wehikuł co bierze do lat 60.
I w kapeluszy gdzieś tam
Bez ubrania
Jedźmy dokądkolwiek
Musze pokazać ci ten sklep
Wrócimy nie do poznania
Kochania tak długo się wzbraniałaś

A czeka tam słońce i plaża i coś czego dziś sobie nie wyobrażasz
Lato miłości ze snu
Bo wiem bardziej cię pragnę
Nic ktoś kto z wyspy bezradne płyną cały rok
Wierząc że wciąż będziesz tu
Wiec pokaż mi
Lato miłości ze snu /2x
Lato miłości tuż-tuż

Kiedyś tak się bałem
I bardzo, bardzo chciałem
Być tak groźnym by 3wszytscuy się mnie bali
Teraz ty kochanie uciekasz nim się stanie
Czy naprawdę już czujesz że cię zranię

Muszę pokazać ci w sklepie
Z miłością
Wehikuł co bierze do lat 60.
I w kapeluszy gdzieś tam
Bez ubrania
Jedźmy dokądkolwiek
Musze pokazać ci ten sklep
Wrócimy nie do poznania
Kochania tak długo się wzbraniałaś

A czeka tam słońce i plaża i coś czego dziś sobie nie wyobrażasz
Lato miłości ze snu
Bo wiem bardziej cię pragnę
Nic ktoś kto z wyspy bezradne płyną cały rok
Wierząc że wciąż będziesz tu
Wiec pokaż mi
Lato miłości ze snu /2x
Lato miłości tuż-tuż